

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:		sędzia Beata Gnatowska
Protokolant:		Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. i T. B.**

przeciwko (...) **Bank (...) S.A. w W.**

**o zapłatę i ustalenie, ewentualnie zapłatę**

na skutek apelacji powodów i pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt I C 150/21

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I a) zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów M. B. i T. B. kwotę 78.848,28 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy osiemset czterdzieści osiem złotych dwadzieścia osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2023 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w zakresie pozostałych odsetek;**

b) **w punkcie I b) ustala, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 28 października 2008 r., zawarta pomiędzy M. B. i T. B. a (...) Bank S.A. w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego S. Bank (...) w W.) jest nieważna;**

c) **uchyla punkt II;**

d) **w punkcie III zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. oddala apelacje obu stron w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

Beata Gnatowska

## UZASADNIENIE

Powodowie M. i T. B. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na ich rzecz kwoty 78.848,28 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9.04.2020 r. do dnia zapłaty - tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych pozwanemu od 10.02.2011 do 10.01.2020 r., ustalenie nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowej E. nr (...). Ewentualnie, na wypadek uznania przez sąd związania stron umową kredytu, o zasądzenie od pozwanego kwoty 28.888,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9.04.2020 r. do dnia zapłaty - tytułem zwrotu nadpłaconych od 10.06.2010 do 10.01.2020 r. rat kredytowych. Domagali się również zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., kwestionując żądania pozwu, wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 października 2021 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo w zakresie żądań głównych: o zapłatę – zwrot nienależnych świadczeń, wywodzony z nieważności umowy kredytu i o ustalenie nieważności umowy kredytu; uwzględnił żądanie ewentualne w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 28.888,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 9 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 28.10.2008 r. powodowie zawarli jako konsumenci z (...) Bank S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...). Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego (§ 3 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 2, § 4, § 8 i § 9 umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 150.000 zł „denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 360 miesięcy. Kwota kredytu lub jego transzy miała być określona według kursu kupna dewiz dla waluty (...) zgodnie

z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Wykorzystanie kredytu następowało w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Oprocentowanie kredytu było zmienne, stanowiąc zmienną stawkę odniesienia i stałej marży Banku

w wysokości 2,12 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 5,08 % w stosunku rocznym, było równe stawce odniesienia LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, powiększonej o marżę banku. Stosownie do § 9 ust. 2 umowy kredytu kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w 359 ratach miesięcznych do 10. każdego miesiąca. Wysokość rat kapitałowo–odsetkowych określona była w (...). Spłata następowała w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo–odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat zależała od kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty odsetek w każdym miesiącu w okresie wykorzystania/ karencji w spłacie kredytu w dniu 10 każdego miesiąca. Wysokość należnych odsetek określona była w (...). W § 11 ust. 4 i 5 powodowie oświadczyli, iż zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że akceptują zasady funkcjonowania kredytu w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu.

Uruchomienie kredytu nastąpiło jednorazowo - 8.12.2008 r. w sumie 150.000 zł, czyli w przeliczeniu na walutę szwajcarską 62.011,66 CHF.

Od 10.06.2010 do 10.01.2020 r. powodowie zapłacili pozwanemu 84.065,32 zł. W tym okresie powodowie, dokonując spłat według umowy pozbawionej klauzul abuzywnych (mechanizmu indeksacji do (...)) powinni zapłacić 55.176,95

zł. Różnica między tymi sumami (nadpłata powodów wynikająca z usunięcia z umowy mechanizmu indeksacji do (...)) wynosi 28.888,37 zł.

Od 10.02.2011 do 10.01.2020 r. powodowie zapłacili pozwanemu 78.848,28 zł.

Podczas zawierania umowy o kredyt, strony nie prowadziły żadnych negocjacji co do treści umowy, w szczególności kursu walut. Umowa była skonstruowana według wzorca wprowadzonego przez pozwanego bank. Kredytowana nieruchomość nie była wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej i nie na taki cel została zakupiona. Powodowie zawarli umowę tego typu ponieważ nie posiadali zdolności kredytowej na zawarcie umowy kredytu typowo złotowego. Umowę przed podpisaniem przeczytali. Pośrednik kredytowy przekonywał powodów, że (...) to stabilna waluta.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenę prawną sprawy rozpoczął od stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej). W tym aspekcie zdaniem Sądu trudno uznać, aby umowa stron w swoim głównym kształcie – pomijającym mechanizm indeksacji - naruszała wskazany przepis prawa bankowego lub wynikającą z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasadę swobody umów, względnie w jakikolwiek sposób naruszała inne przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy dokonał oceny postanowień umownych pod kątem ich abuzywności w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Uznał, że postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2, 3 i 4 umowy, dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalone samodzielnie przez bank – kształtowały zobowiązanie powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W konsekwencji zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. miały charakter niedozwolony.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomimo jednak uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących indeksacji, umowa stron może być nadal wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Umowa zawiera bowiem wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania.

Dlatego żądanie główne dotyczące ustalenia nieważności umowy, a także żądanie pierwsze główne, dotyczące zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy, zostały oddalone na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego oraz art. 58 § 3 i art. 353<sup>1</sup> k.c.

Odnosząc się natomiast do żądania ewentualnego powodów opartego na zarzucie bezskuteczności postanowień umowy, które zostało przez powodów sprowadzone wyłącznie do tych rat, które powodowie uiszcili w ciągu niecałych 10 lat przed wniesieniem rozszerzonego powództwa, Sąd Okręgowy ocenił, że zasługiwało ono na uwzględnienie z zasady, a sama wysokość żądania była bezsporna. Skutkiem „odfrankowania” umowy jest wyeliminowanie z niej od momentu jej zawarcia waluty obcej i potraktowanie kredytu jako typowo złotowego. Tym samym powodowie mogli domagać się tytułem zwrotu nienależnych świadczeń rat płaconych w złotych – ale nie w całości, lecz tylko do wysokości nadwyżki stanowiącej różnicę między sumą rat zapłaconych a sumą rat należnych po dokonany w niniejszym wyroku „odfrankowaniu” umowy, co też skutecznie obliczyli.

Sąd I instancji ocenił, że wbrew twierdzeniom pozwanego, nie zachodziła żadna przesłanka negatywna żądania zwrotu nienależnego świadczenia. Powodowie nie wiedzieli, że świadczą bez podstawy prawnej. Fakt, że wytoczyli powództwo, świadczy tylko o tym, że liczą na uwzględnienie ich roszczeń, a nie mają pewności co do słuszności swego stanowiska.

Wobec uznania, że umowa nie powinna podlegać unieważnieniu Sąd Okręgowy nie odnosił się do podniesionych tylko na wypadek takiej sytuacji zarzutów potrącenia i zatrzymania. Na marginesie zwrócił uwagę, że gdyby umowa została uznana za nieważną, w ocenie Sądu I instancji wystąpiłaby konieczność zastosowania tzw. teorii dwóch kondykcji, jednak oba te zarzuty pozwanego nie zasługiwałyby na uwzględnienie, ponieważ roszczenie pieniężne powodów o zwrot nadpłaty nie jest roszczeniem wzajemnym z umowy i nie dotyczy nieważności umowy, zaś co do wierzytelności przedstawionej do potrącenia – nie nadawałaby się do potrącenia jako jeszcze niewymagalna (nie może stać się wymagalne roszczenie banku o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału zanim prawomocnie nie zostanie uznana nieważność umowy kredytu).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Apelacja powodów skierowana było przeciwko całości rozstrzygnięcia i zawierała zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego polegających na błędnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do unieważnienia umowy kredytu, podczas gdy przedmiotowy kredyt miał cel konsumencki, umowa została zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez pozwanego, zawarta umowa nie podlegała negocjacom pomiędzy stronami, oferta zawarcia kredytu została przedstawiona powodom przez bank w taki sposób, że nie wywołała obaw przed jej zawarciem, powodom nie przedstawiono informacji dotyczących sposobu ustalania przez pozwanego kursu waluty obcej i mechanizmu stosowania różnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu, powodowie nie zostali pouczeni o możliwych wystąpieniach wahań kursu (...) i wpływu takiego zjawiska na wysokość raty kredytu i salda zadłużenia, co winno prowadzić do wniosku, że przedmiotowa umowa kredytu jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego, a więc bezwzględnie nieważna;

2) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zawarte w umowie kredytu postanowienia dotyczące indeksacji nie są sprzeczne z prawem, podczas gdy z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd wynika, że mechanizm indeksacji w kształcie wynikającym z umowy umożliwia pozwanemu dowolne ustalenie wysokości świadczenia powoda, co w oczywisty sposób narusza zasadę swobody umów;

3) art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa kredytu po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji może wiązać strony w zakresie obejmującym pozostałe (nieabuzywne) postanowienia, podczas gdy postanowienia dotyczące indeksacji kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron, a zatem brak związania konsumenta treścią tych postanowień skutkuje nieważnością umowy w całości;

4) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zawarta przez strony umowa zawiera wszystkie przedmiotowo istotne postanowienia umowne umowy kredytu, podczas gdy zastosowany w niej mechanizm indeksacji powoduje, że wysokość kapitału kredytu pozostałego do spłaty nie jest precyzyjnie określona, gdyż jej wysokość jest uzależniona od kursu waluty indeksacji ustalonej przez pozwanego;

5) art. 189 k.p.c. przez niezastosowanie, podczas gdy istniały przesłanki do uznania umowy za nieważną i stwierdzenia nieistnienia stosunku prawnego powstałego na skutek zawarcia rzeczowej umowy kredytowej.

Wnosili o zmianę wyroku w całości poprzez uwzględnienie żądania głównego oraz zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm

przepisanych. Jako ewentualny sformułowali wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Natomiast pozwany kwestionował wyrok w zakresie uwzględnienia żądania ewentualnego oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 229 k.p.c. poprzez niezasadne stwierdzenie, że bezsporna oraz niezaprzeczona przez pozwanego była wysokość nadpłaty wynikającej z usunięcia z umowy klauzul indeksacyjnych;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, newszechstronnej, nierównej i wyrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego wyrażającej się w szczególności w:

- wyrywkowej i newszechstronnej ocenie dowodów z umowy oraz (...),
- bezpodstawnym uznaniu, że Bank ustalał kurs (...) w sposób arbitralny,
- bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie został poinformowany w sposób wystarczający o ryzyku kursowym, jakie wiąże się z zaciąganiem kredytu indeksowanego kursem (...),
- bezpodstawnym przyjęciu, że powód nie miał żadnego wpływu na poziom kursów walutowych,
- nieprawidłowej ocenie dowodów, polegającej na nieprawidłowym ustaleniu w stanie faktycznym sprawy, że klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie były sformułowane w niejednoznaczny sposób przyznający pozwanemu jednostronny wpływ na kształtowanie zobowiązania strony powodowej;

3) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy;

4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę przy ocenie sprawy części dowodów z dokumentów zawnioskowanych przez pozwanego;

5) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 września 2021 r. dowodu ze świadka I. K. i J. L.;

6) art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym w sprawie;

7) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 września 2021 r. dowodu z opinii biegłego na tezy wskazane w odpowiedzi na pozew;

8) art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda obowiązku zwrotu całości kosztów postępowania;

9) art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że sporne klauzule nie były negocjowane;

10) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia spełniają przesłanki abuzywności;

11) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że z powodu wyeliminowania z treści umowy klauzul indeksacyjnych, umowa może dalej obowiązywać jako kredyt w PLN oprocentowany według (...),

12) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń;

13) art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzyganiu o skutkach abuzywności spornych postanowień, podczas gdy możliwe jest zastosowanie na tej podstawie do przeliczeń kursu średniego NBP;

14) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego zgodnie z wolą stron kursem franka szwajcarskiego;

15) art. 24 ust. 3 w ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzyganiu o skutkach abuzywności, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w umowie;

16) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rzekomo brak jest przepisu dyspozytywnego, który pozwalałby na zastąpienie postanowień uznanych przez Sąd I instancji za abuzywne, a także poprzez przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul kredyt powoda należy przekształcić z mocą wsteczną w kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o stawkę LIBOR 3M dla (...);

17) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez błędne zastosowanie i zasądzenie żądanej przez powoda kwoty nadpłaty powstałej po wyeliminowaniu klauzul dotyczących indeksacji, pomimo że wartość tych nadpłat nie została wykazana;

18) art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek począwszy od daty wcześniejszej niż dzień wydania prawomocnego wyroku.

Wskazując na powyższe wnosił o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wnosił też o zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu za obie instancje. Nadto domagał się przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, a także z opinii biegłego sądowego z dziedziny finansów i bankowości - na fakty szczegółowo opisane w apelacji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie w przeważającym zakresie, natomiast apelacja pozwanego była zasadna w niewielkiej części dotyczącej odsetek od zasądzonej kwoty.***

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego w pełni podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne, uznając je za własne (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Tylko na częściową jednak aprobatę zasługiwała ocena prawna sprawy, tj. jedynie w zakresie, w jakim stwierdzono abuzywny charakter istotnych w sprawie zapisów umowy łączącej strony. Odnośnie natomiast znaczenia abuzywności tych postanowień dla bytu prawnego całej umowy Sąd Apelacyjny wyraził odmienną ocenę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego i podniesionych w niej zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uchybień, które uniemożliwiałyby kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia - a tylko takie, zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa, mogą być przedmiotem skutecznego zarzutu apelacyjnego i prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07). Podkreślenia wymaga, że sprawy o tzw. kredyty frankowe są specyficzne, bowiem opierają się na analizie i ocenie treści zawartej umowy oraz okoliczności temu towarzyszących, co oznacza, że istotną część materiału dowodowego stanowi w zasadzie sama umowa. To na jej podstawie sąd ustala czy zawarte w niej

klauzule są jednoznaczne i uczciwe względem konsumenta. Trudno zatem dopatrzeć się po stronie Sądu Okręgowego zarzucanych w apelacji uchybień. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. był więc niezasadny.

Niezasadny był też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i określonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów. W szczególności dowód z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.) podlega ocenie zgodnie z przewidzianymi w ww. przepisie kryteriami, a bez wątpienia nie można go dyskwalifikować tylko dlatego, że składa je strona, bo taka też jest jego istota. Ustalenia Sąd I instancji nie opierają się też w przeważającej mierze na zeznaniach powodów, lecz w istotnym stopniu na dokumentach. Wskazać też trzeba, że zarzut obrazy prawa procesowego polegający na dokonaniu przez Sąd sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów i wyciągnięcie na tej podstawie wadliwych, niezgodnych ze stanem faktycznym wniosków, nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, lecz na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Tymczasem dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c.

Jako chybione ocenić należało również zarzuty naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. Przepisy te określają m.in., jakie fakty powinny być przedmiotem dowodu, co oznacza, że sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie. Dokonywane ustalenia faktyczne oceniane są bowiem w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Z uwagi na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy mógł pominąć te dowody, które były nieprzydatne. Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Okręgowy zasadnie uznał za nieprzydatny w sprawie dowód z opinii biegłego. To samo dotyczy dowodów z zeznań świadków I. K. i J. L., albowiem świadkowie ci nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodami, a ich zeznania miały dotyczyć w zasadzie ogólnych warunków i procedur udzielania tzw. kredytów walutowych oraz rodzaju stosowanych przez Bank kursów, co nie było przedmiotem tego postępowania. Spór sprowadzał się bowiem do właściwej analizy i oceny postanowień konkretnej umowy kredytu, przy sporządzaniu i zawieraniu której świadkowie nie uczestniczyli. Nie znali zatem okoliczności jej powstania. Takiego skutku nie mogła też wyrzec treść ekspertyzy prawnej autorstwa dr hab. I. W., bowiem takie prywatne opinie są tylko wzmocnieniem stanowiska strony. W konsekwencji nie zachodziła też podstawa do uzupełnienia postępowania dowodowego o wyżej wskazane dowody na etapie odwoławczym. Z tych też względów Sąd Apelacyjny pominął wnioski dowodowe złożone przez pozwanego w apelacji.

Nie mógł być też uznany za zasadny zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2, 3 i 4 umowy – odwołujące się do dwóch różnych rodzajów kursów i przewidujące całkowitą swobodę Banku w zakresie ustalania wysokości wzajemnych zobowiązań jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów – miały charakter abuzywny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestia abuzywności tych postanowień w orzecznictwie sądowym w chwili obecnej nie budzi już żadnych wątpiwości, o czym wprost świadczy treść kolejnych judykatów, w których konsekwentnie stwierdza się, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia mu swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i wyrok z 27 lutego 2019

r., II CSK 19/18; także postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2022 r., I CSK 3177/22, niepubl.). Godzi ona bowiem w równowagę kontraktową stron i w sposób nierównomierny rozkłada prawa i obowiązki obu kontrahentów na niekorzyść konsumenta (m.in. poprzez przerzucenie na niego ryzyka kursowego). Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są te postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytodawcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu (zob. uchwałę z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, niepubl.).

Również Sąd Apelacyjny w Białymstoku już wielokrotnie zajmował się tą kwestią, także przy okazji rozpoznawania spraw z udziałem pozwanego Banku na tle tak samo skonstruowanych umów, jak w sprawie niniejszej, tj. zawierających odwołanie do „kursu kupna/sprzedaży waluty obowiązującego w Banku” – zob. np. wyrok tut. SA z 9 czerwca 2022 r., I ACa 750/21; z 30 grudnia 2022 r., I ACa 114/22. Przedstawione w tych orzeczeniach argumenty są nadal aktualne, a Sąd Apelacyjny w obecnym składzie całkowicie je podziela i czyni elementem własnej argumentacji.

W kontekście treści powyższych judykatów oraz okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, uznać należy, że niewątpliwie poprzednik prawny pozwanego w ramach umowy o kredyt z 28 października 2008 r. miał dowolność w kształtowaniu świadczeń strony powodowej.

Podkreślenia wymaga, że Bank nie może obecnie bronić się argumentem, iż zastosowany przez niego mechanizm przeliczeniowy odpowiadał przyjętym zasadom w sektorze bankowym i był oparty o rynkowe wskaźniki, gdyż tego typu zagadnienia dotyczą sfery wykonywania umowy, która jest indyferentna dla oceny abuzywności klauzul. Tej ostatniej należy bowiem dokonywać na datę zawarcia umowy, co wprost potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, odwołując się do wyroku (...) z 20 września 2017 r., C-186/16. Istotny jest zatem sam fakt, że umowa została tak sformułowana, by stworzyć wyłącznie po stronie Banku uprawnienie do niczym nieskrępowanego ustalania wysokości zobowiązania powodów. Bez znaczenia jest przy tym to, czy Bank faktycznie z takiej możliwości korzystał, liczy się jedynie sama potencjalna możliwość takiego działania - wynikająca z umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie popełnił również błędu przyjmując, że warunki umowy o kredyt 28 października 2008 r. nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności dotyczy to postanowień przejętych z wzorca umowy. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy ciężar ten niewątpliwie spoczywał na pozwanym, który – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie zdołał go udźwignąć. Zauważenia wymaga, że do zawarcia umowy został wykorzystany specjalnie opracowany przez Bank i powszechnie przez niego wykorzystywany wzorzec. Oznacza to, że powodowie poza kilkoma kwestiami (związanymi np. z kwotą wnioskowanego kredytu, czy okresem jego spłaty) nie mieli praktycznie żadnego wpływu na dalsze postanowienia umowy, w tym te obecnie przez nich zakwestionowane jako abuzywne. Zostały one odgórnie im narzucone w ramach obowiązującego wzorca, a przynajmniej pozwany nie wykazał by było inaczej. Z wiarygodnych wyjaśnień powoda wynikało, że nie można było negocjować umowy, nie zaproponowano im tego (k. 292v). Z dowodów zebranych w sprawie nie sposób też wyprowadzić wniosków, by powodowie mieli możliwość negocjowania wysokości kursu (...), stąd też twierdzenia pozwanego są w tej mierze całkowicie gołosłowne.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, powodowie nie dokonali świadomego i swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej. Powodowie nie zostali bowiem pouczeni o tym, że umowa nie zawiera żadnych zabezpieczeń i że ryzyko banku zostaje ograniczone jedynie do kwoty udzielonego kapitału, zaś ryzyko kredytobiorców jest nieograniczone. Przy czym złożenie przez stronę powodową oświadczenia o ryzyku kursowym nie może być tutaj wystarczające. Nie zwalnia bowiem banku ze stosowania szczegółowych pouczeń, bo te pouczenia wynikają ze standardu należytego wykonania zobowiązania. Zasadą bowiem być powinno, że instytucje finansowe zapewniają kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny co najmniej wyjaśnić, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłaby silna deprecjacja środka płatniczego i wzrost zagranicznej stopy procentowej. Zakres obowiązków związanych z właściwym wypełnieniem obowiązku



informacyjnego przez przedsiębiorcę oraz wagę jego prawidłowego dopełnienia podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18 wskazując, że „nie jest i wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca ... oraz odebranie od powódki oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi”.

Skoro więc z okoliczności sprawy wynika, że w istocie bank nie zapewnił powodom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, zatem takie zachowanie słusznie zostało ocenione jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. Niewątpliwie prowadziło też do rażącego naruszenia ich interesów (prawnych, jak i ekonomicznych), gdyż umowa wprowadzała nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na niekorzyść konsumenta. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób nie podlegający jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorców. Wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności omawianych zapisów. Konsekwencją zaś tej oceny było trafne stwierdzenie Sądu Okręgowego, że sporne postanowienia nie wiążą powodów i należało je wyeliminować z umowy.

Nie miał racji pozwany twierdząc, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych poprzez zastosowanie art. 358 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 k.c., art. 41 prawa wekslowego, art. 69 ust. 3 prawa bankowego czy poprzez sięgnięcie do jeszcze innych rozwiązań. Z najnowszego orzecznictwa (...) wynika bowiem, że nie ma możliwości zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych przepisami krajowymi, w sytuacji gdy konsument nie wyrazi na to zgody i jednocześnie akceptuje skutek w postaci nieważności umowy. Nie jest także możliwym utrzymanie umowy poprzez dokonanie wykładni jej postanowień (por. wyrok (...) z dnia 8 września 2022 r., w połączonych sprawach od C-80/21 do C-82/21, pkt 74-79 i 84).

Trzeba podkreślić, że również we wcześniejszym orzecznictwie (...) opowiedział się za uwzględnieniem woli konsumenta odnośnie wprowadzenia do umowy przepisu uzupełniającego, w przypadku abuzywności zawartych w takiej umowie klauzul. W wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18, Trybunał wyjaśnił bowiem, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub przepisem mającym zastosowanie, tym niemniej może mieć to miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (por. pkt 48; podobnie wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, pkt 80-84 i z dnia 26 marca 2019 r., C#70/17 i C#179/17, pkt 64). W wyroku tym (por. pkt 8-11 i 59-62) (...) wyraził nadto negatywną ocenę co do możliwości uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, przez rozwiązania oparte na normach ogólnych, odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c., 65 k.c., a także art. 354 k.c. Również w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie C-212/20, (...) stwierdził, że art. 5 i art. 6 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (por. pkt 79 oraz pkt 2 sentencji). Zaznaczył przy tym, że do „naprawienia” nieuczciwego postanowienia nie może służyć art. 65 k.c.

Wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanego, zastosowania nie znajdował także art. 69 ust. 3 Prawa bankowego. Wynika to już z tego, że przepis ten nie obowiązywał w chwili zawarcia spornej umowy, zaś objęcie jego działaniem

wcześniejszych skutków stosunków prawnych, jako odstępstwo od zasady nie retroakcji i stosowania nowego prawa od chwili jego wejścia w życie (art. XXVI Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94, dalej „P.w.k.c.1964”; patrz: Legalis. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 3, nb 9), wymagałoby odrębnego przepisu intertemporalnego, którego jednak brak. Co więcej, nawet gdyby przyjąć tezę odmienną, należy wskazać, że omawiana norma przyznaje kredytobiorcy uprawnienie do spłaty kredytu w walucie indeksacji. Nie można zatem przyjąć, i to już w świetle wyników uzyskanych w drodze wykładni literalnej, że narzucała ona również sposób wyliczania kursu walutowego używanego przy określeniu zindeksowanego świadczenia, a nadto odsyłała w tym zakresie do danych publikowanych przez NBP.

Brak było podstaw do zastosowania art. 358 § 2 k.c. Przepis ten zaczął obowiązywać dopiero od 24 stycznia 2009 r., zaś umowę zawarto 17 lipca 2008 r. i nie mógł zastąpić klauzul abuzywnych, a więc posłużyć do określenia rozmiaru kapitału oddanego do dyspozycji powódki oraz rat należnych za ten czas. Wynikało to z tego, że do stosunków prawnych, które powstały przed jego wejściem w życie, miało zastosowanie prawo dotychczasowe (art. XXVI P.w.k.c.1964; art. L P.w.k.c.1964 nie mógł mieć analogicznego zastosowania – patrz: Legalis. red. K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 450–1088. Przepisy wprowadzające. Wydanie 4. 2021 r., art. L, nb 2). Gdyby nawet uznać, że przepis ten mógł objąć umowę stron od początku, to jego zastosowanie także byłoby wykluczone. Chociaż bowiem strony zobowiązały się przeliczyć kwotę kapitału oraz rat kapitałowo odsetkowych na (...), to jednak wyłącznie saldo umowne było wyrażone w tej walucie, bo wypłata i zwrot kredytu miały być dokonywane w złotych. Zastosowanie indeksacji nie oznaczało zatem, czego wymaga hipoteza art. 358 § 1 i § 2 k.c., że zobowiązanie powodów wyrażono w walucie obcej (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r. IV CSK 200/18; Legalis, red. K. Osajda. Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego tom 5. Wydanie 3. 2020 r., Rozdział III, Nb 123). Niezasadny był więc zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c., motywowany (tak jak i zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.) wadliwym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że uznane w sprawie za abuzywne postanowienia, nie mogły zostać zastąpione niniejszym przepisem. Na gruncie spornej w sprawie umowy strony nie spełniały bowiem świadczeń w walucie obcej, skoro zarówno wypłata, jak i spłata kredytu następowały w walucie polskiej, po dokonaniu stosownego przeliczenia z waluty franka szwajcarskiego.

Brak też było podstaw, żeby kurs waluty obcej wyliczać w oparciu o dane publikowane przez NBP. Nie da się przyjąć, iż w polskim porządku prawnym obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej ustala się według średniego kursu NBP. Nie da się takiej normy wywieść poprzez analogię. To, że w wielu przepisach polskiego prawa zastosowano odwołanie do kursu średniego NBP, nie jest dostateczną podstawą, by przyjąć istnienie luki w systemie, która uzasadniałaby zastosowanie tych reguł także do sytuacji, gdy umowne klauzule przeliczeniowe okazały się abuzywne, a przez to bezskuteczne. Do przyjęcia odmiennej tezy nie skłaniała też treść art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym w wyniku uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym – nie zaś w uzupełnionym przez inne normy – zakresie.

Wadliwie Sąd I instancji jednak przyjął - co trafnie zarzucają w swojej apelacji powodowie - że po wyeliminowaniu tych postanowień strony były związane umową w pozostałym zakresie. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażone zostało bowiem stanowisko, że niedozwolone postanowienia umowne będące klauzulami indeksacyjnymi od początku, z mocy samego prawa dotknięte są bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (por. uchwała 7 sędziów SN – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie natomiast takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą nie tylko ich twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu, ale również oświadczenie złożone na rozprawie przed Sądem I instancji 23 września 2021 r., poprzedzone pouczeniem ich o konsekwencjach z tym związanych (k. 293).

I choć sankcja bezskuteczności dotyczy tylko samych klauzul abuzywnych, co niekiedy pozwala utrzymać stosunek prawny, poprzez wyeliminowanie tylko wadliwych postanowień umownych i zastosowanie minimalnej przez to ingerencji w ten stosunek, to w realiach rozpatrywanej sprawy nie było to możliwe. Wbrew odmiennym zapatrywaniom Sądu Okręgowego eliminacja klauzul przeliczeniowych w sposób radykalny zmieniałaby treść umowy.

Zważywszy, że umowa z dnia 28 października 2008 r. stanowiła umowę tzw. kredytu indeksowanego udzielonego w PLN, gdzie wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być określana kursem sprzedaży (...) obowiązującym w Banku w chwili spłaty, wyeliminowanie obecnie tego typu mechanizmu przeliczeniowego i tym samym pominięcie odesłania do kursu (...) czyni w zasadzie niemożliwym określenie wysokości zobowiązań kredytobiorcy. Pominięcie klauzul waloryzacyjnych sprawia bowiem, że nie jest wiadomym jaka kwota powinna być przez Bank wypłacona w wykonaniu umowy. Wskazania w tym miejscu wymaga, że ostateczną wysokość w złotych strony mogły poznać dopiero w chwili uruchomienia środków. Zakres, jakiego dotyczy przewidziana w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. sankcja niezwiązania, jest więc tutaj tak znaczny, że trudno uznać, by umowa w takim kształcie mogła się ostać. Po takim zabiegu pozostaje jedynie zapis, że kredyt został udzielony w kwocie 150.000 zł, co w żaden sposób nie odpowiada minimum normatywnemu z art. 69 Pr. bank., który jako essentialia negotii umowy kredytu wymienia m.in. wysokość spłat poszczególnych rat (zob. też np. wyroki (...) z 14.03.2019 r., C-118/17 pkt 48 i 52 oraz z 3.10.2019 r., C-260/18 pkt 44; a także wyroki Sądu Najwyższego z 9.03.2019 r., I CSK 242/18; z 4.04.2019 r., III CSK 159/17; z 7.11.2019 r., IV CSK 13/19). To z kolei – w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz (...) uprawnia wniosek, że wskutek abuzywności zawarta w dniu 28 października 2008 r. umowa kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) jest nieważna (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18 oraz ww. wyroki (...) z 14.03.2019 r., C 118/17 pkt 48 i 52 oraz z 3.10.2019 r., C 260/18 pkt 44).

Konsekwencją zaś stwierdzenia nieważności tej umowy jest obowiązek zwrotu przez strony wszystkich wzajemnie otrzymanych świadczeń z tytułu jej wykonania. Na skutek unieważnienia kontraktu odpada bowiem podstawa prawna wzajemnych świadczeń, a to oznacza, że świadczenia obu stron stają się nienależne. Podkreślić przy tym trzeba, że w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – mającej moc zasady prawnej, przesądzona została zasada dwóch kondykcji, czyli dwóch osobno istniejących i dochodzonych roszczeń przez każdą ze stron. Należało więc zastosować regulację z art. 410 § 1 k.c. Skutkiem bowiem stwierdzenia nieważności całej umowy jest brak oparcia w umowie spełnienia przez powodów świadczenia w kwocie dochodzonej pozwem.

W niniejszej sprawie powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagali się zwrotu (zasądzenia) od pozwanego kwoty 78.848,28 zł uiszczonych w ramach regulowania rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od 10 lutego 2010 r. do 10 stycznia 2020 r., wobec czego ich powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. Zarzut naruszenia art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. był więc niezasadny.

Wbrew jednak odmiennemu stanowisku powodów, od zasądzonej na ich rzecz kwoty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie dopiero od dnia wydania wyroku ustalającego nieważność umowy, czyli od dnia 17 marca 2023 r. Zwraca bowiem uwagę, że w przywołanej wyżej uchwale z dnia 7 maja 2021 r., Sąd Najwyższy wskazał, że nienależne świadczenie powstaje na skutek odpadnięcia podstawy prawnej (*conditio causa finita*). Ta zaś, w przypadku nieważności umowy kredytu – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – odpadła dopiero w dacie wydania niniejszego wyroku. Uwzględnienie takiego żądania zależy od tego, czy konsument – należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli – odmawia jej potwierdzenia albo upływa rozsądny czas do tego potwierdzenia. Sąd zaś powinien ocenić, czy definitywna bezskuteczność (nieważność) całej umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, a w razie odpowiedzi pozytywnej – czy w miejsce klauzuli abuzywnej wchodzi regulacja zastępcza, wynikająca z ustawy albo – jeżeli jest to dopuszczalne – określona przez sąd. Ocena taka znajduje wyraz dopiero w wyroku. Oznacza to zatem, że pozwany dopiero z treści wyroku dowiadyuje się o dokonanej ocenie i od tej daty winien się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia. Dlatego też Sąd Apelacyjny przyjął, że żądanie powodów zasądzenia odsetek za opóźnienie było uzasadnione dopiero od wskazanej wyżej daty, tj. 17 marca 2023 r.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (punkt I sentencji) i art. 385 k.p.c. (punkt II sentencji).

Mając na względzie rezultat postępowania odwoławczego, gdzie apelacja powodów była zasadna w przeważającej mierze, natomiast apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonego świadczenia, co nie ma jednak większego przełożenia na koszty procesu, o kosztach tego postępowania rozstrzygnięto na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., oraz w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Beata Gnatowska